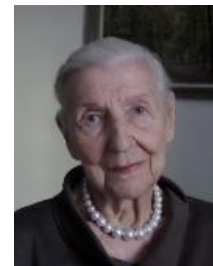


MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, pożarnictwo w Lublinie i na Lubelszczyźnie, straż pożarna

Straż pożarna

[Siedziba] straży pożarnej była przy ulicy Świętoduskiej, to było tak jak gdyby zaplecze Magistratu. Na tyłach Magistratu. Na Bramie Krakowskiej był kiedyś dookoła balkon i strażacy spacerowali i obserwowali okolicę czy gdzieś nie wybuchł jakiś pożar. Potem ten balkonik został zlikwidowany i tylko był jeden balkonik od strony miasta. Tam był strażak, który o godzinie ósmej rano, o dwunastej w południe i chyba wieczorem jeszcze, grał jakiś sygnał. I on także miał obowiązek rozglądać się, czy się gdzieś nie pali. Straż pożarna była konna, oczywiście. Mieli wspaniałe konie, to mówili specjaliści, co się znali na koniach. Bardzo szybko jechali. Teraz to ktoś by się śmiał, jakby zobaczył, ale jednak jakoś interweniowali, spełniali swoje obowiązki. I tam był strażak w tym miejscu, gdzie straż pożarna miała swoje wozy i też na dyżurze, i on właśnie alarm podnosił w razie czego.

Data i miejsce nagrania	2013-12-10, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"